

POSTANOWIENIE

Dnia 8 kwietnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Gierszon

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 8 kwietnia 2016 r.,

sprawy **R. S.**

skazanego z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 11 sierpnia 2015 r., sygn. akt X Ka [...],

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 20 stycznia 2015 r.,

sygn. akt III K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,

2. zwolnić skazanego R. S. od ponoszenia

kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 20 stycznia 2015 r., sygn. akt III K [...] Sąd Rejonowy w W. uznał R. S. za winnego dokonania: trzech występków kradzieży z włamaniem, tj. czynów z art. 279 § 1 k.k., za które stosując przepis art. 91 § 1 k.k., wymierzył mu karę jednego roku i pięciu miesięcy pozbawienia wolności, a nadto występkowi z art. 278 § 1 k.k. za który wymierzył mu karę pięciu miesięcy pozbawienia wolności; te orzeczone kary połączył na podstawie art. 91 § 2 k.k. i jako karę łączną wymierzył oskarżonemu karę jednego roku i dziewięciu miesięcy pozbawienia wolności.

Wyrok ten w całości zaskarżyła obrońca oskarżonego, podnosząc w apelacji zarzuty: obraży art. 5 § 2 k.p.k., art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. oraz art. 171 § 7 k.p.k. w zw. z art. 171 § 5 pkt 1 k.p.k.

Apelację tą rozpoznał w dniu 11 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w W., który wydanym w tym dniu wyrokiem, sygn. akt X Ka [...], zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wniosła obrońca skazanego w której zarzuciła mu mające istotny wpływ na treść orzeczenia rażące naruszenie prawa materialnego tj. art. 283 k.k. poprzez jego niezastosowanie i błędne przyjęcie, że w zakresie czynów opisanych w pkt 1 i 4 aktu oskarżenia skazany dopuścił się przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w jego typie podstawowym, podczas gdy zachowanie skazanego we wskazanym zakresie stanowiło przypadek mniejszej wagi w rozumieniu art. 283 k.k. w zw. z art. 279 § 1 k.k. i wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W pisemnej odpowiedzi na tą kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako niezasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym. Tak tylko można ocenić podniesiony w niej zarzut. Taka ocena kasacji umożliwiła rozpoznanie jej w trybie art. 535 § 3 k.p.k. Nie ulega wątpliwości, że skarga ta nie respektuje tych przepisów karnej ustawy procesowej które określają przedmiot zaskarżenia kasacji (art. 519 k.p.k.), jak też wyłącznie dopuszczalne jej podstawy (art. 523 § 1 k.p.k.).

Przekonanie o tym warunkują następujące względy.

1. Wskazana, jako wyłączna, podstawa prawna zarzutu kasacji i tegoż opis świadczą o tym, że jest on skierowany do wyroku sądu pierwszej instancji, który nie może być przedmiotem zaskarżenia kasacji. Oczywiście można w kasacji podnosić zarzuty wprost dotyczące wyroku sądu pierwszej instancji, ale wówczas, by mogły być one skuteczne, należy poprzez stosowną argumentację i przywołanie konkretnych przepisów, których naruszenia miałyby się dopuścić sąd odwoławczy, wykazać „przeniesienie” tegoż uchybienie do wyroku tego sądu. Tymczasem obrońca skazanego – w podniesionym w kasacji jako jedynym zarzucie - nie

przyczyna żadnych przepisów normujących zasady przeprowadzania kontroli odwoławczej, którym Sąd Okręgowy przy wydaniu zaskarżonego wyroku miałby uchybić. Dla skuteczności tej kasacji było to niezbędne z racji dalszych dwóch zaszłości:

Po pierwsze dlatego, że w apelacji wywiedzionej od wyroku Sądu Rejonowego kwestia będąca przedmiotem zarzutu kasacji nie była w ogóle podnoszona.

Możliwość jej rozważania przez sąd II instancji musiałaby zatem w tej sytuacji wynikać z konkretnych regulacji ustawy procesowej, których to jednak naruszenia skarżąca nie zarzuciła.

Po drugie, nie ulega wątpliwości to, że Sąd Okręgowy samoistnie nie dokonywał subsumpcji przypisanego skazanemu jako przestępne zachowania. Przeprowadzał wyłącznie kontrolę instancyjną wyroku Sądu Rejonowego i to w aspekcie podniesionych w apelacji obrońcy zarzutów. Mógł rozpoznawać ten środek odwoławczy w zakresie szerszym, ale tylko wtedy, gdy na tą możliwość wskazywał konkretny przepis ustawy karnej procesowej. Obrońca skazanego w kasacji naruszenia tego rodzaju przepisu, który obligował by sąd odwoławczy do rozpoznania podnoszonej przez nią dopiero w kasacji kwestii jednak nie zarzuciła. Opisane zaszłości mają kluczowe znaczenie dla oceny przedmiotowej kasacji. Tą bowiem sąd kasacyjny rozpoznaje (art. 536 k.p.k.) tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, a w zakresie szerszym – tylko w wypadkach określonych w art. 435, 439 i 455 k.p.k., które to in concreto – wbrew (ale nawet tylko) sugestii skarżącej - nie zaistniały. Możliwość przyjęcia postulowanej przez nią (jakkolwiek bez sformułowania – co raz jeszcze należy zauważyć - konkretnego zarzutu) obraży przez Sąd Odwoławczy art. 455 k.p.k. i tym samym dokonania zmiany kwalifikacji owych dwóch („objętych” kasacją) czynów skazanego determinowała by wszak tylko pełna akceptacja poczynionych przez Sąd Rejonowy w tym zakresie ustaleń faktycznych, zarówno tych dotyczących przedmiotowych, jak i podmiotowych ich znamion. Ten konieczny warunek tymczasem na pewno in concreto nie zaistniał (o czym poniżej).

2. Nie ulega wątpliwości, że od dawna przyjmuje się, iż wypadek mniejszej wagi zachodzi wówczas, gdy okoliczności popełnienia czynu zabronionego

wskazują, że z jednej strony sam czyn charakteryzuje się niewielkim stopniem społecznej szkodliwości, z drugiej strony jego sprawca nie jest na tyle niebezpieczny dla społeczeństwa, aby stosować w stosunku do niego zwykłą karę przewidzianą za zrealizowane przez niego przestępstwo (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z 7 lutego 1935 r., Zbiór Orzeczeń Sądu Najwyższego Orzeczenia Izby Karnej 1935, poz. 388). Te okoliczności, które warunkują możliwość zakwalifikowania danego czynu jako wypadku mniejszej wagi, muszą być – co oczywiste – przedmiotem ustaleń faktycznych sądu. Dopiero stwierdzenie, że sąd tego rodzaju ustalenia poczynił (i wyartykułował je w pisemnych motywach swojego rozstrzygnięcia), a mimo to, nie uznał owego czynu za wypadek mniejszej wagi mogłoby uzasadniać postawienie sądowi odwoławczemu (przy jednoczesnym respektowaniu określonych powyżej wymagań procesowych) zarzutu obrazy prawa materialnego, tj. przepisu art. 283 k.k. W innym przypadku, podważanie zasadności zaniechania zakwalifikowania danego zachowania przestępnego z tego przepisu, stanowi próbę zakwestionowania poprawności poczynionych przez sąd ustaleń faktycznych. Jest to zaś – zważywszy na treść art. 523 § 1 k.p.k. – niedopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym.

Oczywiście w skardze, która jest jego przedmiotem, wolno jest podważać poprawność tych to ustaleń, ale tylko poprzez wykazanie wadliwości (z punktu widzenia obowiązujących przepisów) sposobu ich dokonania. Tych reguł obrońca skazanego jednak nie przestrzega. Formułując przedmiotowy zarzut kasacji nie dostrzegła tego, iż Sąd Rejonowy ustalił „wysoki stopień szkodliwości czynów popełnionych przez oskarżonych i wysoki stopień ich winy”. Równocześnie w kasacji przytacza tego rodzaju okoliczności faktyczne, które – w jej ocenie – wbrew cytowanemu przekonaniu sądu I instancji wynikłemu z analizy także i tych zaszcłości przedmiotowych – „wskazują, że czyny (skazanego) charakteryzuje niewielki stopień społecznej szkodliwości”. Tak argumentując tym samym wyraża przekonanie o błędnych ustaleniach sądu I instancji przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, co jest równoznaczne z procesową niemożliwością uznania poprawności oznaczonego w kasacji charakteru podniesionego w niej zarzutu jako zarzutu obrazy prawa materialnego

3. Analiza uzasadnienia kasacji pozwala też wnioskować i o tym, że rzeczywistą jej intencją było podważenie zasadności wymiaru orzeczonej wobec skazanego kary poprzez wykazywanie, bądź podważanie znaczenia, okoliczności przedmiotowych czynu (uwzględnionych przez sąd *meriti*) tak, by „przestępne zachowanie R. S. było ocenione jako wypadek mniejszej wagi i jako takie zasługiwało na łagodniejszą karę”. Miało to najpewniej skłonić sąd kasacyjny do dokonania – mimo wszystko - oceny zasadności wymiaru orzeczonej wobec skazanego kary, co – tylko poprzez takie zarzuty – nie jest już możliwe w drodze kasacji. Tym bardziej w sytuacji oczywistej nietrafności owych krytycznych konstatacji dotyczących orzeczonej wobec skazanego kary wynikłej też i stąd, iż skarżąca przy ich prezentowaniu nie dostrzega tego, że Sąd Rejonowy skazał R. S. za ciąg przestępstw z art. 279 § 1 k.k. w skład którego wchodziło też włamanie i kradzież dwóch rowerów wartości około 2000 zł.- na karę roku i 5 miesięcy pozbawienia wolności, a więc w wymiarze jedynie o 5 miesięcy przewyższającym, ten najniższy ustawowy, przewidziany za tego rodzaju występki, i to w sytuacji, gdy (realnie) skazany popełnił trzy tak kwalifikowane występkę, a nadto był dotychczas już pięciokrotnie karany, w tym trzykrotnie za poważne przestępstwa przeciwko mieniu (k. 1828 – 1829).

Wszystkie te względy zdecydowały o uznaniu oczywistej bezzasadności kasacji obrońcy skazanego.

Zważywszy na sytuację osobistą skazanego (k. 954) mocą art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. należało zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

Wniosek obrońcy o przyznanie wynagrodzenia za obronę z urzędu skazanego w postępowaniu kasacyjnym został już rozpoznany przez sąd odwoławczy (k. 2280 i 2307).

Z tych to powodów orzeczono jak wyżej.